Księga Hioba

Rozdział 2

**1**. Pewnego dnia się zdarzyło, że przybyli synowie Boga, by się stawić przed WIEKUISTYM, a między nimi przybył też szatan, aby stanąć przed WIEKUISTYM. **2**. I WIEKUISTY zapytał szatana: Skąd przybywasz? Więc szatan odpowiedział: Z wycieczki na ziemię oraz przechadzki po niej. **3**. Wtedy WIEKUISTY powiedział do szatana: Czy zwróciłeś uwagę na Mojego sługę Ijoba? Bowiem nie ma równego mu na ziemi; tak nienagannego i szczerego, bogobojnego i stroniącego od zła. Trwa on stale w swej pobożności; a ty Mnie podburzyłeś przeciw niemu, abym go gubił bez przyczyny. **4**. Na to szatan odparł WIEKUISTEMU, mówiąc: Skóra za skórę – a wszystko, co człowiek posiada, oddaje za swoje życie. **5**. Wyciągnij raz Twoją rękę i dotknij jego kości, i ciała – a pewnie otwarcie się Ciebie wyrzeknie. **6**. Wtedy WIEKUISTY powiedział do szatana: Oto jest on w twej mocy, tylko strzeż jego życia. **7**. Tak szatan odszedł sprzed oblicza WIEKUISTEGO oraz uderzył Ijoba złośliwym ropniem, od stopy do ciemienia. **8**. Zatem Ijob wziął skorupę, aby się nią skrobać, po czym usiadł na środku popieliska. **9**. Wtedy jego żona powiedziała do niego: Bluźnij Bogu i giń. **10**. Jednak on jej odpowiedział: Mówisz tak, jakbyś jako szalona mówiła. Przyjęliśmy od Boga dobre, a mielibyśmy nie przyjmować i złego. Więc w tym wszystkim Ijob nie zawinił swoimi ustami. **11**. A gdy trzej przyjaciele Ijoba usłyszeli o całym tym nieszczęściu, które na niego spadło, wyruszyli – każdy ze swojej siedziby: Elifaz z Themanu, Bildat z Szuach i Cofar z Naamy, gdyż razem się umówili, aby pójść, okazać mu swe współczucie i go pocieszyć. **12**. A kiedy z pewnego oddalenia podnieśli swoje oczy oraz go nie poznali, zaczęli głośno płakać i każdy rozdarł swój płaszcz, po czym nad swoje głowy rzucali proch ku niebu. **13**. I tak siedzieli przy nim, na ziemi, przez siedem dni i siedem nocy, i nikt nie przemówił do niego słowa; bo wiedzieli, że jego ból wielce się wzmaga.

## Nowa Biblia Gdańska

przekład

### Śląskiego Towarzystwa Biblijnego

2012